

ANDRZEJ SZCZYPKA

ZAWIERCIE

Struktury młodzieżowych organizacji niepodległościowych działających na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–1956 (wybrane aspekty)

Po zakończeniu II wojny światowej na obszarze Polski istniało i prowadziło działalność antykomunistyczną około tysiąca młodzieżowych organizacji niepodległościowych. W ich szeregach walczyło z narzuconym przemocą obcym ustrojem łącznie ponad 11 tys. członków. W województwie śląskim (od 28 czerwca 1950 r. katowickim)¹ zostały wykryte przez aparat bezpieczeństwa 72 konspiracyjne organizacje młodzieżowe, które skupiły w swoich szeregach od 709 do 931 osób. Najwięcej z nich działało aktywnie w okresie apogeum stalinizmu – w latach od stycznia 1949 do grudnia 1953 r. – aż 47. W niektórych innych województwach liczba konspiracyjnych organizacji młodzieżowych była większa, np. w gdańskim (213), poznańskim (124), wrocławskim (135). W innych województwach liczba tych ugrupowań była mniejsza, np. w krakowskim (51), rzeszowskim (29), białostockim (32). Na terenie Lubelszczyzny istniało prawie tyle samo związków młodzieżowych, co w województwie katowickim, gdyż 71, ale z mniejszą liczbą zaangażowanych w konspirację młodych ludzi (664)². Województwo śląskie/katowickie znajduje się pośrodku zestawienia liczby organizacji.

¹ M. Fic, „Województwo śląsko-dąbrowskie” czy województwo śląskie, [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 90.

² S. Poleszak, R. Wnuk, *Oddziały zbrojne polskiego podziemia niepodległościowego i organizacje młodzieżowe – próba ujęcia statystycznego*, [w:] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa–Lublin 2007, s. LIX, LXVI–LXVII.

W jaki sposób zdefiniować młodzieżowe organizacje niepodległościowe? W literaturze przedmiotu można odnaleźć kilka definicji. Jedną z nich sformułował autor niniejszego artykułu. Otóż „młodzieżowe związki niepodległościowe [...] grupy osób w wieku między 14. a 25. rokiem życia, których łączy wspólny plan, program, zadania. Wyznają oni te same wartości patriotyczno – niepodległościowe i łączy ich niechęć, a wręcz wrogość wobec systemu komunistycznego i walka z nim”³.

Wszystkie działające w latach stalinizmu młodzieżowe organizacje niepodległościowe można podzielić według kilku kryteriów. Jednym z nich był stosunek do podziemia niepodległościowego i ewentualna współpraca z nim. W latach 1945–1947/1948 na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim aktywne były następujące organizacje młodzieżowe związane z podziemiem zarówno politycznym, jak i wojskowym, które można podzielić na trzy grupy:

- narodowe: „Młodzież Wszechpolska”, „Młodzież Wielkiej Polski”;
- poakowskie: „Związek Młodej Polski”, „Związek Walki z Komuną” („Związek Walki z Komunizmem”);

³ A. S z c z y p k a, *Młodzieżowe organizacje niepodległościowe na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1945–1956*, Toruń 2010, s. 10. Odmianą definicję przytoczył w swojej pracy Bogusław Wójcik, który oparł się na wyjaśnieniu opracowanym przez Jacka Wołoszyna. Podano kilka kryteriów, które powinna spełniać konspiracyjna organizacja młodzieżowa. Były one następujące: „(1) grupa formalna o określonej strukturze wewnętrznej, (2) posiadająca dowództwo, (3) starająca się zachować jej istnienie w tajemnicy, (4) wiek jej członków nie przekraczał 25 lat, (5) jej członkowie wywodzili się ze środowisk uczniowskiego lub akademickiego, ale także rolniczego i robotniczego, (6) grupa powstała w sposób samorządny i działała samodzielnie, [...] za nieodzowną właściwość konspiracyjnej organizacji młodzieżowej należy uznać samorządność jej powstania oraz samodzielność działania”. (*Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 w świetle dokumentów*, wybór, wstęp i oprac. B. Wójcik, Rzeszów 2009, s. 20).

Inną definicję opracował Kazimierz Krajewski. Organizacje te scharakteryzował w taki sposób: „wszelkie tajne związki o charakterze niepodległościowym, a więc powstałe bez zgody władz komunistycznych i w tajemnicy przed nimi skupiające ludzi młodych – zarówno niepełnoletnich, jak i pełnoletnich – ale w wieku młodzieńczym, mające na celu przeciwstawienie się w różnych formach reżimowi komunistycznemu rządzącemu w Polsce” (K. K r a j e w s k i, *Konspiracyjne organizacje młodzieżowe na terenie województwa mazowieckiego w latach 1945–1956*, [w:] „*Jesteście naszą wielką szansą*”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009, s. 166). Definicje młodzieżowej organizacji niepodległościowej zależą więc od aspektów, na jakie zwracał uwagę autor.

– harcerskie: „Harcerstwo Polskie”, „Konspiracyjne Harcerstwo Polskie”.

Przyjęcie takiego podziału wynika z kilku powodów. Najistotniejszym wyznacznikiem była, jak już wspomniano, wyżej działalność tychże związków. Przykładowo „Środowisko Młodzieży Wszepolskiej” w Gliwicach było podporządkowane strukturalnie i organizacyjnie działającemu w konspiracji Stronnictwu Narodowemu. Inna sytuacja występowała w organizacjach poakowskich. Dowódca „Związku Młodej Polski”, a jednocześnie jej założyciel, próbował bezskutecznie nawiązać współpracę z podziemiem zbrojnym działającym na Górnym Śląsku. W przypadku drugiej organizacji „Związku Walki z Komuną” to kierował nią, a także był pomysłodawcą jej utworzenia, były żołnierz Armii Krajowej. W stosunku do ostatniej grupy, a mianowicie związków określanych jako harcerskie, to kontynuowały one pracę konspiracyjną z czasów okupacji niemieckiej tylko z uwzględnieniem zmiany obszaru działalności i warunków polityczno-społecznych, np. „Harcerstwo Polskie” było aktywne we Lwowie do 1946 r., a po repatriacji na Górnym Śląsku⁴.

Przez pierwsze trzy lata od zakończenia II wojny światowej istniały konspiracyjne organizacje młodzieżowe nie mające związków z podziemiem niepodległościowym. Do tej grupy należy zaliczyć „Związek Narodowo-Katolicki” („Grupa Tadeusza Masiuka”), „Ligę do Walki z Komuną”, „Stowarzyszenie Młodzieży Podziemnej” oraz ugrupowanie, które można by nazwać „próbą założenia organizacji młodzieżowej” (1948 r.)⁵. Brak powiązań z „dorosłą konspiracją” wynikał przede wszystkim z wieku młodych ludzi. Otóż w okresie wojny byli oni za młodzi, aby wziąć udział w konspiracji. Ponadto część z nich była repatriantami bądź migrantami z innych regionów Polski, co wiązało się z brakiem kontaktów oraz nieznaną otoczką środowiska społecznego, w którym przyszło im żyć. Niemniej uważali oni, że należy podjąć walkę z ustrojem komunistycznym, który uznawali za narzucony Polsce przemocą.

W latach 1948–1956 istniało na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim kilkanaście młodzieżowych organizacji niepodległościowych, które można podzielić na cztery grupy:

⁴ A. Szczypka, *op. cit.*, s. 69–70.

⁵ *Ibidem*, s. 74; D. Misiejuk, „Łączyła nas nienawiść do ZSRR”. Organizacje młodzieżowe w Głubczycach (1946–1955), „Biuletyn IPN” 2010, nr 5–6, s. 93–94.

a) poakowskie: „Młodzieżowa Armia Krajowa”, „Związek Wolnej Młodzieży Polskiej”, „Młoda Gwardia”;

b) harcerskie: „Tajne Harcerstwo Krajowe – Szeregi Wolności”, „Contra”, „Podziemna Organizacja Harcerstwa Polskiego”, „Szare Szeregi”, „Polska Organizacja Młodzieży – Skaut”, „Przedwojenny Związek Harcerstwa Polskiego”, „Związek Czarnych Harcerzy Polski Podziemnej” („Związek Czarnego Harcerstwa Polskiego”);

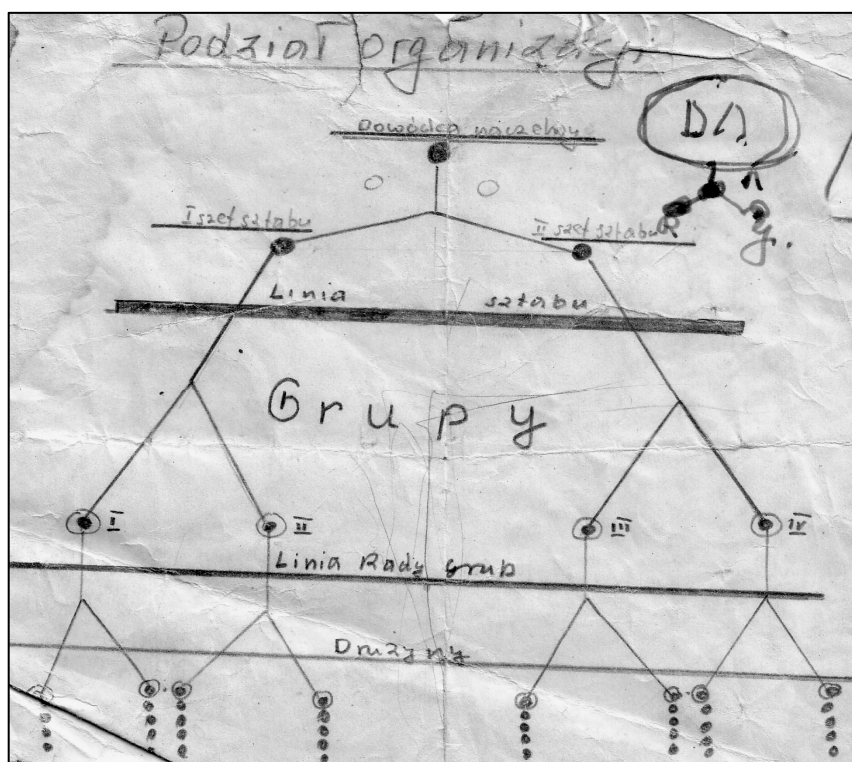
c) proniemieckie: „Organizacja Walczącej Młodzieży Śląska”;

d) bez określonej proveniencji i odwołań: „Młodzież Walczy o Wolność Narodu”, „Antykomunistyczna Organizacja Zbrojna – Bóg Ojczyzna Nauka”, próba założenia organizacji młodzieżowej w Gliwicach” (1951 r.), „Walcząca Młodzież Polska”, „Czterech Sprawiedliwych”, „Młodzieżowa Organizacja Polski”, „Legion Walki z Bolszewizmem”, „Święta Inkwizycja”, „Młodzieżowa Organizacja Bojowa”, „Młodzieżowy Klub Sprawiedliwych”, „Oddział Młodych Bojowników »Orleń«”, „Polska Bojówka Podziemna”, „Samotwórcze Siły Zbrojne”, „Trwała Piątka”, „Zjednoczony Młodzieżowy Legion Walki z Bolszewizmem”, „Związek Młodzieży Leśnej”, „Związek Młodzieży Polskiej”⁶.

Zaproponowany przez autora podział konspiracyjnych organizacji młodzieżowych z lat 1948–1956 był uzasadniony kilkoma przyczynami. Jedną z nich była działalność każdej z wymienionych powyżej grup. Jeśli w trakcie swojej aktywności młodzież odwoływała się do tradycji Armii Krajowej, to wtedy można ją było zaliczyć do grupy organizacji poakowskich. Ta sama zasada dotyczyła organizacji harcerskich, gdyż ich członkowie, wobec ograniczania roli Związku Harcerstwa Polskiego przez komunistów, tworząc konspiracyjne ugrupowania harcerskie odwoływali się w nazwie i działalności do chlubnej tradycji Szarych Szeregów z okresu II wojny światowej. Ostatnia grupa związków, bez określonej proveniencji, to ugrupowania, których członkowie postanowili walczyć z ustrojem komunistycznym bez identyfikacji z żadną formacją zbrojną, jak chociażby AK, czy też odwołań do tradycji harcerskiej. Już ich nazwy wskazywały, na jakie wartości zwracali uwagę, np. wolność,

⁶ *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce Ludowej 1944–1956*, Warszawa 1964, s. 73–79, 311–342; H. Pająk, *Konspiracja młodzieży szkolnej 1945–1956*, Lublin 1994, s. 245–289; R. Jakubowski ps. „Kot”, *Wykaz organizacji II konspiracji harcerskiej 1944–1956*, [w:] *Sowieckiemu zniewoleniu – nie. Harcerska druga konspiracja (1944–1956)*, praca zbiorowa z przedmową S. Broniewskiego „Orszy”, Warszawa 2005, s. 247–253.

sprawiedliwość, wiarę (Bóg). Zakładając konspiracyjne ugrupowania postanowili walczyć o te wartości i dlatego w nazwach organizacji pojawiły się określenia: „walcząca”, „legion walki”, „oddział bojowników” itd. Zarówno organizacje młodzieżowe działające tuż po zakończeniu II wojny światowej, jak i w okresie późniejszym, w większości wypracowały własne struktury organizacyjne.



Schemat struktury „Antykomunistycznej Organizacji Zbrojnej – Bóg Ojczyzna Nauka” (Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach 1/193, t. I)

Jak wspomniano wyżej, dwie z kilku organizacji, które miały powiązania z podziemiem niepodległościowym to „Młodzież Wszechpolska” (MW) i „Młodzież Wielkiej Polski” (MWP). W trakcie trwających na początku 1945 r. działań wojennych te związki podlegały strukturalnie i organizacyjnie Wydziałowi Młodzieżowemu Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego. Jego pracą kierował Władysław Furka. Z inicjatywy W. Furki na przełomie marca i kwietnia 1945 r. odbyło się zebranie aktywistów MWP i MW w Krakowie.

Podjęto decyzję o kontynuowaniu działalności i w tym celu postanowiono zorganizować organizację ideowo-wychowawczą dla młodzieży. Na kolejnym zebraniu, które odbyło się kilka dni później, powołano Centralne Kierownictwo Młodzieżowe MWP i MW. Organem tym miał kierować W. Furka, natomiast kierownikiem wychowania został Tadeusz Radwan, a za sprawy organizacyjne odpowiadał Stanisław Wielgus. Zadaniem Centralnego Kierownictwa Młodzieżowego był nadzór nad MW, która była zorganizowana w tzw. środowiska. Istniały one w ośrodkach akademickich, np. Gliwicach i Krakowie⁷.

Jedno ze „środków MW” było aktywne na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Powstało tam Prezydium MW, w skład którego wchodziły następujące osoby: prezes i kierownicy wydziałów organizacyjnego i wychowania MW⁸. W początkowym okresie, do momentu aresztowania 28 maja 1946 r. funkcję prezesa środowiska akademickiego MW w Gliwicach pełnił Józef Nowak, a po jego zatrzymaniu przez aparat bezpieczeństwa obowiązki przejął Stefan Stec. Prezes nadzorował pracę konspiracyjną kierowników wydziałów:

- organizacyjnego – na jego czele stał Edward Cwykiel. Zakres obowiązków był dość duży, gdyż był on odpowiedzialny za werbunek nowych członków do MW, a także za kierowanie i kontrolę pracy nowo przyjętych. Ponadto zajmował się sprawami dyscyplinarnymi, finansowymi, łącznością wewnątrz organizacji oraz bezpieczeństwem działalności konspiracyjnej w obawie przed aresztowaniem grożącym ze strony aparatu przemocy;

- wychowania – Ludwik Miazga. Zajmował się on przygotowaniem materiałów szkoleniowych, propagandowych oraz przeprowadzał kursy. Jednak głównym jego zadaniem była realizacja i kontrola pracy ideowo-wychowawczej w środowisku MW;

- akcji katolickiej – Feliks Cholewa. Jego zadanie było proste, odpowiadał bowiem za kontakty z duchowieństwem katolickim⁹.

⁷ L. Kulińska, *Narodowcy. Z dziejów obozu narodowego w Polsce w latach 1944–1947*, Warszawa–Kraków 1999, s. 68–70.

⁸ L. Kulińska, *Związek Akademicki „Młodzież Wszechpolska” i „Młodzież Wielkiej Polski” w latach 1922–1947. Struktury, funkcjonowanie i główni działacze*, Kraków 2000, s. 86–87.

⁹ Charakterystyka organizacji Stronnictwa Narodowego z 22 kwietnia 1947 r., Wojskowy Sąd Rejonowy [dalej: WSR], sygn. 2285 [Sr 1055/47], t. I, Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APK], k. 7–8; A. Szczypka, *Organizacja Mło-*

Odmierna była struktura MWP, pomimo iż podlegała Centralnemu Kierownictwu Młodzieżowemu. W MWP zdecydowano się na zastosowanie podziału na dzielnice, które odpowiadały w przybliżeniu województwu. Działaczom narodowym udało się zorganizować trzy dzielnice: Małopolską, Górnośląską i Dolnośląską. Z kolei dzielnice dzieliły się na okręgi określane mianem pługów. Dzielnica Małopolska była podzielona na następujące okręgi (pługi): Kraków – miasto, Kraków – ziemski, Tarnów, Rzeszów, Sandomierz, Przemyśl, Sanok. W skład dzielnic Górnośląskiej wchodził tylko okręg Bielsko. Bardziej rozbudowana była dzielnica Dolnośląska, którą kierował Zenon Komender i gdzie zorganizowano trzy okręgi: Wrocław – miasto, Wrocław północ, Opole¹⁰.

Gdyby porównać obydwie organizacje MW i MWP, to można odnaleźć kilka znaczących różnic. Jedną z nich były nazwy przełożonych w MWP i struktura wewnętrzna. W okręgu rzeszowskim (pług II) funkcję komendanta pełnił Lesław Nowak ps. „Leszek”, a jego zastępcą był Zbigniew Jachimowski. Odmienne było również środowisko społeczne. Jeśli MW działała na wyższych uczelniach, to MWP była aktywna w środowisku uczniowskim. Wspomniany już okręg rzeszowski MWP składał się z 12 uczniów uczęszczających do Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2 i Gimnazjum Mechanicznego w Rzeszowie¹¹. O połowę natomiast mniej liczne było środowisko akademickie MW w Gliwicach.

Odwołująca się do tradycji narodowej organizacja, określana jako „Związek Narodowo-Katolicki” (ZN-K) (Grupa Tadeusza „Masiuka”), która była aktywna w Głubczycach nie miała powiązań z podziemiem narodowym. O jej strukturze zachowały się sprzeczne informacje. Przesłuchiwany po aresztowaniu Tadeusz Masiuk twierdził, iż konspiracyjne ugrupowanie miało strukturę szóstkową. Oprócz T. Masiuka mieli do niej należeć: Ryszard Samel, Artur Hipner, Jacek Karp, Marian Późniak, Andrzej Wołoszczuk. Miał się z nimi kontaktować nauczyciel z gimnazjum, do którego uczęszczała młodzież, Kazimierz Czarnecki¹². Jego kolega z organizacji M. Późniak twierdził podczas przesłuchania, iż ZN-K nie posiadał

dzień Wszechpolska na Politechnice Śląskiej w Gliwicach w latach 1946–1947, „Rocznik Muzeum w Gliwicach” 2006, t. XX, s. 249–250.

¹⁰ L. Kulińska, *Związek...*, s. 86.

¹¹ *Niepodległościowe organizacje...*, s. 42.

¹² Protokół przesłuchania podejrzanego T. Masiuka z 24 VI 1949 r., sygn. 08/2113, t. III, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPN Ka], k. 5.

ani struktury, ani nawet nazwy¹³. Przedstawione zostały dwa sprzeczne ze sobą zeznania członków dotyczące struktury bądź jej braku. Wydaje się, iż T. Masiuk jako dowódca konspiracyjnego związku wiedział jaką strukturę miał ZN-K. Być może M. Późniak nic nie wiedział o strukturze szóstkowej. Dla niego kierownikiem był kolega T. Masiuk. Brak dokładniejszych danych o ugrupowaniu nie pozwala stwierdzić, czy istniał jakiś sztab i określona „specjalizacja”, np. ktoś odpowiadał za ułożenie treści ulotki, inna osoba za ich powielenie, a następna za kolportaż.

Skomplikowane struktury nie były tylko cechą organizacji powiązanych z podziemiem niepodległościowym bądź nawiązujących do nich, ale potrafili je też zorganizować członkowie ugrupowań działających samodzielnie. Jedną z takich organizacji, o nazwie „Liga do Walki z Komuną” (LdWzK) zdołała stworzyć sztab, który kierował całą jej aktywnością niepodległościową. Sztab składał się z czterech osób:

a) funkcję komendanta pełnił założyciel ugrupowania Zbigniew Czechowicz. Jednocześnie mianował on sam siebie „kapitanem”;

b) zastępcą Z. Czechowicza został Tadeusz Gojawczyński, który otrzymał od komendanta stopień „porucznika”;

c) szefem kontrwywiadu był brat założyciela organizacji Kazimierz. Do jego zadań należała ochrona organizacji przed dekonspiracją i aresztowaniem przez funkcjonariuszy UB, a ponadto w razie niebezpieczeństwa miał zniszczyć dokumenty konspiracyjne. Nie posiadał on stopnia wojskowego;

d) doradcą został mianowany Stanisław Wojtasik i tak jak Kazimierz Czechowicz, również nie posiadał on szarży¹⁴.

Wypracowany przez młodzież należąca do LdWzK schemat strukturalny miał istotną zaletę, decyzje o formach działalności były bowiem podejmowane w wąskim gronie czterech wtajemniczonych osób. W razie aresztowania pozostałe osoby należące do konspiracyjnego związku nie mogły nic wiedzieć ani o planowanej działalności, ani o funkcjach i zakresie obowiązków członków sztabu. Trudno sprecyzować, na czym polegały funkcje i zadania osób tworzących sztab, z wyjątkiem szefa kontrwywiadu. W strukturze LdWzK można odnaleźć cechy nepotyzmu, dwie ważne funk-

¹³ Protokół przesłuchania podejrzanego M. Późniaka z 26 VI 1949 r., sygn. 08/2113, t. IV, AIPN Ka, k. 113.

¹⁴ Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, WSR, sygn. 3555 [Sr 318/49], APK, k. 326–327.

cje w sztabie, komendanta i szefa kontrwywiadu, pełnią bowiem bracia. Być może bracia Zbigniew i Kazimierz chcieli dysponować pełną kontrolą nad swoimi rówieśnikami z organizacji. Trudno także wytłumaczyć stopnie wojskowe noszone przez dwóch członków konspiracyjnego związku. W ich przypadku może po prostu zależało im na podkreśleniu swojej rangi i autorytetu. Jednak nie posiadali do tego żadnych uprawnień, gdyż nie służyli w wojsku ani w AK. Wobec tego dopuścili się nadużycia i bezprawia. Cele, chociaż szlachetne, to jednak ich nie usprawiedliwiają.

Złożone struktury były opracowywane także przez ugrupowania nie mające związków z podziemiem niepodległościowym w latach 1948–1956. Takim ugrupowaniem, chociaż nie jedynym, była „Walcząca Młodzież Polska” (WMP). Posiadała ona strukturę złożoną bardziej niż LdWzK. Na czele WMP stał i kierował pracą „Zarząd Główny”. Składał się on z kilku osób, a mianowicie przewodniczącego (Witold Bryliński), zastępcy przewodniczącego (Jan Hamerlik), sekretarza (Zdzisław Kurek), skarbnika (Janusz Iskra) oraz bez przyporządkowanej funkcji – Jacek Piętka i Ryszard Wojnowski¹⁵. Podobnie jak w przypadku członków sztabu LdWzK, również młodzież wchodząca w skład „Zarządu Głównego WMP” nadała sobie stopnie wojskowe: dowódca W. Bryliński był kapitanem, a trzech jego kolegów: J. Hamerlik, Z. Kurek, Janusz Nawrat porucznikami. Także dwaj bez przyporządkowanego stanowiska J. Iskra i J. Piętka mieli stopnie podporuczników¹⁶.

W organizacji WMP oprócz „Zarządu Głównego” miała istnieć zakonspirowana struktura o nazwie „Tajna Policja Wojskowa” (TPW). Jej uprawnienia były dosyć szerokie, miała bowiem pilnować dyscypliny wśród członków, aresztować zdrajców, w czasie akcji ochraniać wykonujących zadanie młodych konspiratorów oraz zdobyć broń. Pracami TPW miał kierować R. Wojnowski, jego zastępcą był Z. Kurek, członkami zaś H. Kołodziejski, J. Iskra, Józef Biersimowicz¹⁷.

Podana przez jej dowódcę W. Brylińskiego struktura WMP była zbyt rozbudowana, jak na konspiracyjną młodzieżową organizację niepodległościową. Jeśli nie budzi większych zastrzeżeń sztab

¹⁵ Protokół przesłuchania podejrzanego W. Brylińskiego z 24 V 1953 r., sygn. 03/3, t. II, AIPN Ka, k. 30–31.

¹⁶ Protokół przesłuchania podejrzanego W. Brylińskiego z 23 V 1953 r., *ibidem*, k. 24.

¹⁷ Protokół przesłuchania podejrzanego W. Brylińskiego z 10 VI 1953 r., *ibidem*, k. 51.

o nazwie „Zarząd Główny”, to nie można tego samego stwierdzić w przypadku TPW. Dlaczego młodzież walcząca z wroгим ustrojem tworzyła zakonspirowaną przed innymi członkami strukturę policyjną, która miała ich kontrolować? Nasuwa to skojarzenie z aparatem bezpieczeństwa sprawującym kontrolę nad polskim społeczeństwem. Brak jest wyjaśnień, jakie zachodziły relacje służbowe między „Zarządem Głównym” a TPW i w jaki sposób była kontrolowana praca TPW. Prawdopodobnie fragment o TPW został napisany przez funkcjonariuszy UB podczas przesłuchań W. Brylińskiego, aby udowodnić tezę o młodzieżowej organizacji, która posiadała złożoną strukturę i wielu członków, których należało kontrolować, aby nie uwolnili się spod nadzoru „wszechwładnego” „Zarządu Głównego”.

Posiadanie dobrze zakonspirowanych struktur chroniło organizację młodzieżową i poszczególnych jej członków przed dekonspiracją i aresztowaniem. Do takiej sytuacji doszło w Gliwicach w 1948 r., gdy pięciu kolegów: Wiesław Chodzikiewicz, Janusz Kubisz, Kazimierz Matejczyk, Edward Feluś i Zenon Simper zbierali części broni. Według zeznań ostatniego z wymienionych, mieli oni zamiar utworzyć konspiracyjną grupę młodzieżową¹⁸. W materiale źródłowym zachowała się ulotka nosząca tytuł „Młodzieży Polska”. W swojej treści wymieniała ona nazwę związku młodzieżowego aktywnego w tym samym czasie w Gliwicach „Związku Niepodległej Młodzieży Polskiej”. Ponadto zachęcano w niej młodzież, aby m.in. zdobywała broń¹⁹. Tezę o dobrze zakonspirowanej organizacji potwierdza jeden z zachowanych dowodów rzeczowych, jakim była tzw. poduszka ciemna do powielacza, która miała być przechowywana razem z bronią²⁰. Wszystkie te fakty świadczą o tym, iż w Gliwicach istniała i prowadziła działalność dobrze zakonspirowana organizacja niepodległościowa. Należy domniemywać, iż miała ona sztab i podzielona była na komórki organizacyjne. Powodowało to, iż była trudna do wykrycia przez aparat bezpieczeństwa, a tym samym mogła swoją działalność niepodległościową prowadzić dłużej. W niniejszym przypadku UB zlikwidował tylko jedną komórkę organizacji, a pozostałe mogły być aktywne dalej.

¹⁸ Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, sygn. 1/110 [Sr 69/49], t. I, AIPN Ka, k. 6–7.

¹⁹ Odpis, sygn. 03/683, t. I, AIPN Ka, k. 81.

²⁰ Protokół z 15 XI 1948 r., *ibidem*, k. 45.

Młodzież, tworząc organizacje niepodległościowe, wykorzystywała znane i sprawdzone struktury z czasów okupacji niemieckiej. Były one złożone, ale jednocześnie ułożone hierarchicznie. Taki schemat strukturalny zastosowano w organizacji odwołującej się do tradycji harcerskiej o nazwie „Szare Szeregi” i działającej w latach 1953–1954 w Chorzowie-Batorym i Bytomiu. Przedstawiał się on, wraz z pseudonimami, następująco: „Pasięka” – Naczelnictwo, „Ule” – chorągwie, „Rodziny” – drużyny, „Roje” – zastępy, „Pszczoły” – członkowie, D. Z. Z – dowódca Rodziny 1 [Zbigniew Zborowski], „Szary Krzemień” – Komendant Główny Szarych Szeregów [Tadeusz Krajewski, Jan Brzozowski]²¹. Podczas śledztwa dwoje aresztowanych członków „Szarych Szeregów”, a mianowicie Tadeusz Bytomski i Henryk Jurkowski, twierdziło, że konspiracyjne ugrupowanie liczyło tylko troje członków. Brak dokładniejszych informacji nie pozwala ustalić, kto jakie pełnił funkcje w „Szarych Szeregach”, ani jaki był zakres obowiązków. Nie ulega wątpliwości, iż żaden związek z tak rozbudowaną strukturą nie mógł liczyć trzech osób, ale zapewne było ich znacznie więcej. Ponadto ujawnienie i zatrzymanie przez UB tylko trzech członków „Szarych Szeregów” wskazuje na system trójkowy, jaki prawdopodobnie istniał w organizacji. Miałby on polegać na tym, iż troje członków znało się i tworzyło określoną grupę przewidzianą do wykonywania pewnych zadań, np. werbunku nowych osób do związku konspiracyjnego czy też rozpowszechniania ulotek.

Warto podkreślić, iż terminologia, jaką posługiwano się w „Szarych Szeregach”, pochodzi z czasów okupacji niemieckiej, gdy istniało ogólnokrajowe zakonspirowane harcerstwo ukryte pod taką samą nazwą jak organizacja działająca w Chorzowie-Batorym i Bytomiu. W trakcie II wojny światowej struktury przedwojennego Związku Harcerstwa Polskiego nosiły kryptonimy odnoszące się do terminologii pszczelarskiej i tak: „Pasięka” oznaczała „Główną Kwaterę Harcerzy”, „ul” to chorągiew, „rój” – hufiec, „rodzina” – drużyna, „pszczoła” – zastęp²². Jak można zauważyć, członkowie II konspiracji niepodległościowej niewiele zmienili w kryptonimach, a różnice dotyczyły hufca i zastępu.

Złożone struktury i podział członków nie były tylko cechą organizacji odwołujących się do tradycji konspiracyjnego harcerstwa.

²¹ Pismo organizacyjne, sygn. 1/281 [Sr 80/54], t. II, AIPN Ka, k. 40.

²² Z. Głuszek, *Szare Szeregi. Słownik encyklopedyczny. Hasła rzeczowe*, Warszawa 2010, s. 262.

Młodzież pragnąca walczyć z komunistami dzieliła swoje ugrupowania także ze względu na wiek członków. Na podstawie zachowanego materiału źródłowego nie można określić, ile lat mieli członkowie należący do określonej grupy. Taki podział na dwie grupy młodzieży zastosowano z pewnością w związku o nazwie „Organizacja Walczącej Młodzieży Śląska” (OWMS). Zarówno grupa starsza, jak i młodsza liczyły po sześć osób. Starszą kierował i odpowiadał za nią Bernard Banisz, a oprócz niego wchodził w jej skład Henryk Brom, Zygmunt Rolnik oraz kilka osób, w przypadku których znane są tylko pseudonimy: „Fryderyk”, „Janek”, „Sowa”, „Krowa”. Pracami młodszej grupy kierował Eugeniusz Antonik, wchodziło do niej kilka osób, a znane były także tylko ich pseudonimy: „Gorol”, „Kiwic”, „Fryderyk”, „Jan”. Za działalność OWMS odpowiadał Alojzy Cieśla²³. W trakcie procesu dowództwo OWMS i założenie grupy konspiracyjnej przypisano Henrykowi Bromowi²⁴. Trudno określić, jaką działalność prowadziła młodsza grupa. Informację mamy o działalności starszej grupy. Chociaż nie został on wymieniony, ale można w schemacie OWMS odszukać sztab, który składał się z kierownika każdej grupy, odpowiadającego za swoich ludzi przed A. Cieśłą. Przy takim założeniu sztab tworzyły trzy osoby.

Oprócz podziału na grupy, konspiracyjne związki młodzieżowe tworzyły oddziały aktywne na określonym terytorium. Próbowano układać struktury o konkretnej specjalizacji, np. odpowiadające za akcje propagandowe, inna grupa miała je zaś rozpowszechnić na danym terenie. Taką skomplikowaną strukturę stworzyła młodzież należąca do ugrupowania o nazwie „Walka o Niepodległość” (WoN). Dowódcą WoN miał być Andrzej Okularczyk, a jego zastępcą Jerzy Frackowiak. Organizacja została podzielona według specjalizacji na dwa oddziały – bojowy i propagandowy. Pierwszym z nich zarządzał Jerzy Olejniczak, drugim bliżej nieznany Wicek. Zarówno oddział bojowy, jak i propagandowy dzielił się z kolei na grupy. Jedną z grup miał dowodzić Hubert Ziaja. Gdy organizacja była już aktywna od kilku miesięcy, dokonano zmiany nazwy na „Antykomunistyczną Organizację Zbrojną – Bóg Ojczyzna Nauka”. Na przełomie maja i czerwca 1950 r. dwóch członków konspiracyjnego ugrupowania, a mianowicie dowódca A. Okularczyk i kierownik oddziału bojowego J. Olejniczak wstrzymali się z niewiadomych

²³ Raport chor. Knopa z 1 VIII 1953 r., sygn. 03/740, t. I, AIPN Ka, k. 93–94.

²⁴ Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, WSR, sygn. 5377 [Sr 40/54], t. III, APK, k. 599.

przyczyn z pracą konspiracyjną. Wtedy też doszło do reorganizacji struktury całego związku, którą przeprowadził J. Frąckowiak w Dąbrówce Wielkiej, został on bowiem dowódcą, sztabem AOZ – BON mieli kierować Hubert Ziaja i (?) Furmanek. Ugrupowanie liczyło 19 osób²⁵.

W przedstawionej strukturze AOZ – BON kilka szczegółów wydaje się niezrozumiałych, np. wycofanie się dwóch członków – dowódcy i kierownika oddziału bojowego z pracy konspiracyjnej oraz zmiana nazwy. Być może A. Okularczyk i J. Olejniczak wcale nie zrezygnowali z aktywności w organizacji, ale pragnęli pomniejszyć swoją rolę w ugrupowaniu, aby otrzymać mniejsze wyroki więzienia. Zmianę nazwy można zaś wytłumaczyć tylko w ten sposób, iż zbyt wiele osób spośród lokalnej społeczności domyślało się, kto należy do podziemnej organizacji, a to groziło w krótkim czasie dekonspiracją i aresztowaniem, więc członkowie zmienili ową nazwę.

Równie skomplikowane struktury podobne do AOZ – BON organizowała młodzież w związkach działających w innych rejonach Polski. Przykładowo, w miejscowości Rudnik na Rzeszowszczyźnie działała aktywna grupa o nazwie „Orlęta”. W opracowanym przez dwóch członków, a mianowicie Stanisława Mandeckiego i Lesława Popowicza, „Statucie” wymieniono kilka jednostek organizacyjnych, na jakie planowano podzielić ugrupowanie:

- najmniejszą z nich była placówka, która miała liczyć od 5 do 9 członków;
- większą jednostką był oddział, który miał się składać od 5 do 9 placówek, czyli z około 25 – 81 osób;
- największą komórką, jaką przewidywano, była grupa, składająca się z 10 oddziałów, czyli jak można przypuszczać licząca od 250 do 810 osób.

Całością prac takiej dużej liczby członków i rozbudowanej struktury miała kierować Główna Komenda Orląt. Ponadto przewidywano jednostki niestałe powoływane do wykonania określonych zadań, np. oddział dywersyjny, grupa wypadowa²⁶.

W celu zdyscyplinowania tak dużej liczby członków autorzy „Statutu” zakładali powołanie dwóch rodzajów sądów: organizacyjnego i publicznego. Pierwszy z nich miał zajmować się sprawa-

²⁵ Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, Prokuratura Rejonowa [dalej: PR], sygn. II 252/51, k. 50–51.

²⁶ *Niepodległościowe organizacje...*, s. 328.

mi członków konspiracyjnego ugrupowania, a drugi rozpatrywać postępowania przeciwko działaczom komunistycznym²⁷.

Oprócz skomplikowanej struktury w „Orlętach” nadawano stopnie, które z kolei podobnie jak w przypadku jednostek organizacyjnych, dzieliły się na stałe i niestałe. Stopni stałych było siedem: komendant placówki, łącznikowy, komendant oddziału, członek komendy grupy, komendant grupy, członek głównej komendy, naczelnik głównej komendy (komendant „Orląt”). Stopni niestałych było kilka np.: szpieg, goniec, komendant wywiadu²⁸.

Przedstawiona powyżej struktura „Orląt” w ogóle nie pasowała do warunków działalności konspiracji młodzieżowej. Za bardzo rozbudowana struktura, która wymagałaby, jak podano, ponad kilkuset członków, a to było niemożliwe w warunkach stalinizmu. Im więcej członków, tym bardziej prawdopodobna dekonspiracja i aresztowania. Ciekawą propozycją, zaczerpniętą być może przez młodzież z podziemnego wymiaru sprawiedliwości z okresu okupacji niemieckiej, były sądy mające orzekać o winie i karze dla działaczy komunistycznych. Niemniej jednak przygotowany schemat strukturalny okazał się utopią niemożliwą do realizacji, chociaż był bardzo ambitny.

Niekiedy schematy strukturalne były zresztą opracowywane już po aresztowaniu przez UB członków konspiracji młodzieżowej na potrzeby toczącego się przeciwko nim śledztwa, a ugrupowania nie posiadały prawdopodobnie żadnej struktury. Taka sytuacja zaistniała w przypadku „Związku Czarnych Harcerzy Polski Podziemnej”. Dodatkową wskazówką potwierdzającą powyższą tezę były dwa zachowane w źródłach schematy strukturalne. Jeden z nich przedstawił podczas przesłuchania przez funkcjonariuszy UB Tadeusz Tarnawa. Twierdził on, że 21 listopada 1950 r. dokonano na zebraniu organizacyjnym podziału funkcji. Stanowisk w ZCHPP miało być kilka: dowódca (T. Tarnawa), zbrojmistrz (Henryk Kożuch), prowiantowy (Franciszek Brąblik), sekretarka (Helena Kotlarczyk). W trakcie jednego z kolejnych zebrań członków konspiracyjnego związku zmieniono strukturę, a mianowicie trzy kobiety: Honorata Brąblik, Maria Sadlik i H. Kotlarczyk miały pełnić funkcję sanitariuszek²⁹. Według drugiego schematu organizacyjnego

²⁷ *Ibidem*, s. 329.

²⁸ *Ibidem*, s. 327.

²⁹ Protokół przesłuchania podejrzanego T. Tarnawy z 24 XI 1950 r., sygn. 02/587, t. I, AIPN Ka, k. 20–21.

stanowisko zastępcy dowódcy miał piastować F. Brąblik, istniały też funkcje sekretarza i sanitariuszek, ale nie wiadomo, kto miał je pełnić³⁰.

Oba przedstawione schematy organizacyjne ZCHPP w ogóle nie nadawały się do zastosowania w przypadku konspiracyjnego ugrupowania młodzieżowego. Wystarczy zapytać, czy młodzieży w kilka lat po zakończeniu II wojny światowej była potrzebna sanitariuszka, prowiantowy itp. Układ struktury przypomina bardziej funkcje, jakie winien mieć dobrze zorganizowany oddział partyzancki w warunkach wojny i okupacji. Grupa młodzieżowa powinna mieć inną strukturę, np. podział na osoby zajmujące się redagowaniem ulotek, zbieraniem informacji o przodownikach pracy lub rozpowszechniające wcześniej przygotowane pisma propagandowe. Należy domniemywać, iż ZCHPP nie posiadała żadnej struktury, ale została ona „wytworzona” przez funkcjonariuszy UB i dopisana do protokołów przesłuchań, aby członkowie organizacji otrzymali wyższe wyroki więzienia.

Młodzi ludzie zakładali konspiracyjne związki, które zwykle nie miały w ogóle wypracowanej struktury. Można wymienić kilka takich, np. „Związek Walki z Komuną”, „Młoda Gwardia”, Czterech Sprawiedliwych”. Spowodowane było to brakiem wiadomości o zasadach konspiracji, a także małą liczbą osób należących do organizacji. Brak struktur powodował szybką dekonspirację i aresztowanie członków przez aparat bezpieczeństwa.

Patriotycznie myśląca i czująca młodzież, która pragnęła walczyć o wolną Polskę, tworzyła w większości proste struktury organizacyjne, tzn. ktoś był dowódcą, który starał się kierować całokształtem działalności ugrupowania, miał zastępcę, który mógł być odpowiedzialny, np. za kolportaż pism propagandowych. Do zadań innych członków należało przykładowo zredagowanie anonimu, ktoś inny miał go przepisać i powielić, następna osoba zaś rozpowszechnić w danym mieście. Rzadko zdarzało się, aby tworzone podziały na wyspecjalizowane oddziały, których kierownicy odpowiadali przed sztabem za prowadzoną aktywność niepodległościową.

³⁰ Notatka nr 246, sygn. 074/245, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, k. 2.